

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 maja 2020 r.,

sprawy **A. Ł.**

skazanego z art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt VII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. co do skazanego

z dnia 16 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

postanowił

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. E. ,
Kancelaria Adwokacka w B. , kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści
dwa zł i 80/100) za sporządzenie i wniesienie kasacji,**

**3) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2018 r., III K (...), po rozpoznaniu sprawy Ł. B. i A. Ł. , uznał tego ostatniego oskarżonego za winnego dwóch czynów:

1. w okresie od czerwca 2014 roku do lipca 2016 roku w B. działając w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru chcąc, by Ł. B. zawiadomił organy ścigania o popełnieniu na swoją szkodę

przestępstw, do których popełnienia nie doszło, a następnie złożył fałszywe zeznania i podał nieprawdę w zakresie okoliczności dotyczących umów ustnych i przekazania zaliczek w B. , Ż. i P. na poczet cen sprzedaży samochodów dostawczych, które zobowiązał się sprowadzić na polski obszar celny dla Ł. B. bez zamiaru ani możliwości wywiązania się z powziętego zobowiązania, podczas gdy sytuacje takowe miejsca nie miały, nakłaniał go do tego, a nadto w celu ułatwienia Ł. B. popełnienia przestępstwa dostarczył mu podpisane przez siebie dokumenty uprawdopodobniające zaistnienie przestępstw w postaci potwierdzeń przyjęcia zaliczek na poczet zakupu pojazdów z daty 28 lutego 2005 roku opiewającego na kwotę 5.000 złotych, z daty 1 marca 2005 roku opiewającego na kwotę 6.000 złotych, z daty 13 grudnia 2007 roku opiewającego na kwotę 10.000 złotych

tj. o przestępstwa art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. w sierpniu i wrześniu 2016 roku w B. działając w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru, chcąc, by Ł. B. odwołał swoje oświadczenie złożone pismem skierowanym do Sądu Rejonowego Wydziału II Karnego w P. do sygn. II K (...) w sprawie przeciwko A. Ł. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zakresie poinformowania Sądu o złożeniu fałszywych zeznań i zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie niepopelnionym zeznał nieprawdę co do swojego stanu psychicznego i odwołał treść złożonego oświadczenia, nakłaniał go do tego

tj. o przestępstwa art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

i po przyjęciu, że A. Ł. dopuścił się tych czynów działając w ciągu przestępstw, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2019 r., VII Ka (...), Sąd Okręgowy w B. po rozpoznaniu apelacji m. in. oskarżonego i apelacji jego obrońcy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok co do A. Ł..

W kasacji obrońca A. Ł. zarzucił:

„1) rażące naruszenie przepisów postępowania , a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w chwili zarzucanego mu czynu, jak i jego aktualnego stanu zdrowia psychicznego oraz zdolności do udziału w postępowaniu, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia i pozbawiło Sąd II instancji możliwości prawidłowej weryfikacji kwalifikacji prawnej czynów, których popełnienie zarzuca się oskarżonemu A. Ł. , w sytuacji istnienia uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności skazanego,

2) rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie rozważenia zarzutów apelacyjnych i uzasadnienia tego środka odwoławczego dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku Sądu I instancji, a nadto dokonanie ogólnikowej jedynie analizy zarzutów apelacji i ich uzasadnienia dotyczących obrazy przepisów postępowania, jakiej dopuścił się Sąd I instancji, jak również sprowadzenie rozważań w tym zakresie jedynie do stwierdzenia braku wystąpienia takiej obrazy - co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, ponieważ wszechstronne i dokładne rozważenie podniesionych zarzutów prowadziłoby do wniosku, że Sąd I instancji błędnie i z naruszeniem przepisów postępowania ustalił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał dowolnej oceny dowodów;

3) rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 457 § 3 k.p.k., poprzez pominięcie i brak rozważenia zarzutów apelacji dotyczących obrazy przepisów dotyczących oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych, a nadto poprzez ogólnikowe jedynie podanie, czym kierował się Sąd II instancji wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne, w tym w szczególności nierozpoznanie zarzutu apelacji oskarżonego odnoszącej się do nieprzeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez oskarżonego.”

Obrońca wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniało do oddalenia jej na posiedzeniu i skrótkowego uzasadnienia tej decyzji procesowej (art. 535 § 3 k.p.k.).

Ad. zarzutu z pkt 1) w apelacji obrońcy formalnie nie zarzucono Sądowi I instancji nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów co do poczytalności oskarżonego a jedynie odnotowano ten fakt w jej motywach. Tylko w osobistej apelacji oskarżonego pojawił się taki zarzut, ale nie został uzasadniony. Obrońca na rozprawie głównej wniosł o takie badanie uzasadnił ilością spraw karnych, w których oskarżony został skazany (k. 520). Natomiast oskarżony na kolejnej rozprawie głównej jedynie podał, że w latach 2002 – 2003 leczył się u określonego lekarza w „bodajże Przychodni Zdrowia Psychicznego” (k. 544). Podstawą oddalenia wniosku przez Sąd Rejonowy był przepis 170 § 1 pkt 5 k.p.k. (k. 576). Na rozprawie apelacyjnej oskarżony ani jego obrońca nie ponowili tego wniosku. Sąd odwoławczy nie miał zatem podstaw dowodowych ani formalnych do dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii psychiatrów. Tym samym, nie mógł naruszyć wskazanych w zarzucie przepisów. Dokonując takiej oceny należało mieć również na względzie, że ani oskarżony ani jego obrońca nie podali spraw karnych, w których dopuszczono taki dowód i w którejkolwiek z nich biegli psychiatrzy orzekli, że oskarżony choćby w nieznacznym stopniu miał ograniczoną poczytalność. On sam podniósł jedynie w apelacji, że na siedemdziesiąt kilka wyroków skazujących tylko dwa z nich nie dotyczyły oszustw. Z pewnością nie jest to argument, który uzasadniał wątpliwość co do poczytalności oskarżonego w tej sprawie. Podsumowując, apelacja oskarżonego ani obecnie kasacja, nie wykazały, ażeby : ujawniły się okoliczności, które wymagały dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów, natomiast Sąd odwoławczy, od którego to orzeczenia przysługuje przecież stronie kasacja, z naruszeniem wymienionych w zarzucie przepisów nie wydał decyzji pozytywnej albo z powodu takich okoliczności nie uchylił wyroku. Sąd ten nie dopuścił się więc zarzucanego uchybienia.

Ad. zarzutów z pkt 2 i 3) należało odnieść się do nich łącznie zważywszy na ich treść (argumentację) i fakt, że dyspozycja art. 457 § 3 k.p.k. wskazuje na jego charakter sprawozdawczy w stosunku do czynności nakazanych w art. 433 § 2

k.p.k. Sąd Okręgowy rzeczywiście dość ogólnie odniósł się do zarzutu niezasadnego oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych oskarżonego, ale miał ten zarzut w polu widzenia, czemu dał wyraz w motywach wyroku (k. 746). Rozważając zasadność zarzutu kasacyjnego, że z uszczerbkiem dla obrony oskarżonego Sąd odwoławczy nie rozważył szczegółowo argumentów co do celowości dopuszczenia dowodu z zeznań szeregu innych jeszcze osób, nie można pomijać, po pierwsze, że Sąd *meriti* przesłuchał kilku świadków obrony, których zeznania niczego nie wniosły do sprawy (zob. k. 611 – motywy) i, po drugie, że okoliczności, na które mieli zeznawać kolejni świadkowie, nawet gdyby je pamiętali i chcieli coś powiedzieć w sprawie, nie obaliłyby faktów uznanych poprzez Sąd za udowodnione i świadczących o sprawstwie oskarżonego (patrz s. 6 kasacji). Nad faktami tymi, przekonująco wykazanymi przez Sąd Rejonowy, nie można przejść do porządku dziennego. Sąd ten dokonał wszechstronnej oceny kluczowych dowodów, to jest wyjaśnień oskarżonych i zeznań J. O. oraz rzeczowego materiału dowodowego, których nie byłyby w stanie podważyć zeznania osób postronnych na temat okoliczności obocznych nie dotyczących istoty przypisanych oskarżonemu zachowań.

Z przytoczonych względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.